DZIŚ „HASŁO SPORTOWE”

Nr. 171 Poniedziałek, dnia 24 czerwca 1929 r. Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem Rok III

HASŁO ŁÓDZKIE

DZIENNIK BEZPARTYJNY

REDAKCJA i ADMINISTRACJA, Łódź, Piotrkowska Nr. 15
Telefony: Redakcji 81-06, Administracji 63-66

Cena 20 groszy

Redaktor naczelny przyjmuje codziennie od godziny 6—7 wieczorem
Sekretarjat czynny od godz. 12—1 w poł. i od 6—7 wiecz.

Ostatni etap podróży po Wołyniu

P. Prezydent Rzplitej w Kowlu

Podniosłe uroczystości ku czci dostojnego Gościa

KOWEL, 23.6. Dzisiaj o godz. 1-ej po południu p. Prezydent opuścił Głębokie, majątek swego brata, p. Ludwika Mościckiego, udając się do Kowla, jako ostatniego etapu swej podróży po Wołyniu.

Wzdłuż drogi na powitanie dostojnego Gościa miejscowa ludność wystawiła szereg bram triumfalnych, grupując się przy nich na czele z duchowieństwem i wznosząc na cześć Prezydenta okrzyki. U granic miasta przy bramie triumfalnej oczekiwała p. Prezydenta kompanja honorowa 50 pułku z orkiestrą, banderja federacji związków obrońców ojczyzny, przedstawiciele duchowieństwa, władz wojskowych i municypalnych, delegaci ze sztandarami, związki, organizacje społeczne i t. d.

Pomiędzy szpalerem wojska, młodzieży szkolnej, harcerstwa i organizacyj, przy biciu w dzwony we wszystkich świątyniach i przy dźwiękach hymnu narodowego oraz gromkich okrzyków tysięcznych tłumów p. Prezydent pod honorową eskortą banderji Federacji przejechał do gmachu gimnazjum państwowego im. Słowackiego, do przygotowanych dla siebie apartamentów.

Miasto przybrało niezwykle uroczysty, odświetny wygląd. Domy udekorowane. Nastrój ludności podniosły.

Po krótkim odpoczynku p. Prezydent przyjął w gmachu gimnazjum delegacje wszystkich miejscowych organizacyj i związków wszystkich narodowości i wyznań, poczem udał się na poświęcenie nowobudującego się kościoła - pomnika, ufundowanego na cześć poległych w obronie ziemi wołyńskiej.

Po krótkich modłach w imieniu kolejarzy węzła kowelskiego odczytał wykonany adres do Pana Prezydenta ks. infułat Sznabrowski, w którym to adresie kolejarze, składając hołd p. Prezydentowi i Najjaśniejszej Rzeczypospolitej, ślubują wysiłek pracy i miłowanie mocarnej potęgi, niepodległości i chwały uwielbianej przez nich Najjaśniejszej Rzeczypospolitej.

Następnie wręczono p. Prezydentowi upominek w postaci wykonanej w bronzie plakiety, wyobrażającej głowę Chrystusa, wewnątrz zaś zawierającej ziemię z mogił poległych na ziemi wołyńskiej w walkach o wolność bohaterów polskich.

Bezpośrednio potem p. Prezydent przeszedł ze świtą do stojącego w pobliżu pomnika, wzniesionego przez Francuzów w czasie wojen napoleońskich ku czci poległych w kampanji 1812. U stóp pomnika odbyła się uroczystość odsłonięcia tablicy na pamiątkę pierwszego pobytu p. Prezydenta na Wołyniu.

Po zwiedzeniu szkoły powszechnej imienia p. Prezydenta, p. Prezydent, żegnany entuzjastycznie przez młodzież, powrócił do gmachu gimnazjum i wieczorem wziął udział w obiedzie, wydanym dla p. Prezydenta przez obywatelski komitet przyjęcia. (PAT)

PERFIDNA TAKTYKA

Prasa berlińska przemilczała

doniosłe uchwały syndykatu dziennikarzy polskich w Berlinie

BERLIN, 23. 6. Radykalny „Welt am Montag”, podając ogólne uchwały syndykatu dziennikarzy polskich w Berlinie grupy niemieckiej związku korespondentów zagranicznych w Warszawie, podnosi, że prasa berlińska przemilczała dotychczas te doniosłe uchwały, aczkolwiek stanowić one mogły, gdyby prasa się do nich zastosowała, decydujący krok ku oczyszczeniu atmosfery politycznej między obu krajami.

Tylko dobra wola wszystkich narodów

zapewni pokój powszechny

Uroczystości na pamiątkę bohaterskiej obrony Verdun

VERDUN, 23.6. W dniu dzisiejszym odbyły się tu uroczystości na pamiątkę bohaterskiej obrony Verdun, święta aljantów, oraz odbudowy zniszczonego miasta.

O godz. 10.40 rano przybył na uroczystość prezydent republiki, Doumergue, poprzedzony specjalnym pociągiem, który przywiózł z Paryża ambasadorów i ministrów pełnomocnych szeregu państw, członków rządu, wielu parlamentarzystów oraz innych wybitnych przedstawicieli społeczeństwa.

W mowie, wygłoszonej na uroczystości, premjer Poincaré podkreślił, że narody, które doznały okropności wojny, są gorąco przywiązane do pokoju i pragną, aby pokój ten był trwały. O ile traktaty będą szanowane i **odszkodowania sumiennie płacone**, narody będą się czuły zadowolone i będą stanowiły awangardę na polu pracy pokojowej i powszechnego pojednania.

Prezydent republiki, Doumergue, w mowie swej wyraził podziw dla szybko odradzającego się miasta Verdun, które umęczone i dziesięciokrotnie zniszczone, odradza się i którego ludność przyłącza się do ogólnego pragnienia, aby świat szedł na drodze postępu w czystej atmosferze pokoju.

Francuzi, jako ci, których wojna najwięcej doświadczyła, są najgorcęcj przywiązani do pokoju, który jest zdobyczą, wymagającą ustawicznej pracy oraz dobrej woli wszystkich narodów, jak również przeobrażenia stopniowego mentalności, odziedziczonej po wiekach, gdy wojnę uważano za ostatnią rację. (PAT)

* * *

PARYŻ, 23.6. Na dzisiejszej uroczystości 13-ej rocznicy obrony Verdun, na której był obecny prezydent republiki, Doumergue, rząd polski reprezentuje ambasador Chłapowski, zaś Marszałka Piłsudskiego, honorowego obywatela Verdun, płk. Błeszyński. (PAT)

—o—

Stresemann powraca do zdrowia

BERLIN, 23.6. Biuro Wolffa donosi, że stan zdrowia Stresemanna uległ dalszej poprawie, i że bóle w arterjach nogi ustąpiły, tak, że minister Stresemann z pewnością będzie mógł w poniedziałek zabrać głos w debacie nad budżetem urzędu spraw zagranicznych. (PAT)

Bankructwo łódzkiego samorządu

Referat posła Waszkiewicza

Na odbytem w dniu wczorajszym zebraniu włókniarzy, wygłosił obszerny referat pos. Waszkiewicz o obecnej gospodarce miejskiej do bankructwa.

Mówca wskazał, że obecni władcy miejscy z pod czerwonego sztandaru dozwolili, dzięki swej nieudolności gospodarce miejską do bankructwa.

Poseł Waszkiewicz omawiając sprawę postępowania magistratu z robotnikami sezonowymi, wyjaśnił, że winę ponosi magistrat który nie postarał się we właściwym czasie o fundusze na roboty miejskie, a dziś gdy zgłodniali robotnicy domagają się pracy, chroni się pod opiekę policji.

Po wysłuchaniu referatu, zebrani uchwalili domagać się od magistratu zatrudnienia wszystkich robotników sezonowych w ciągu 6 dni w tygodniu.

Jednocześnie zebrani żądają od władz nadzorczych **rozwiązania Rady Miejskiej i rozpisania nowych wyborów**, a do tego czasu mianowania Komisarza Rządowego.

—o—

KRONIKA

CZERWIEC
24
PONIEDZIAŁEK
Jana Chrzciciela

TEATRY

Teatr Miejski — Kwadratura Koła.
Teatr Letni — Panna Łódź
Teatr Popularny — Manewry jesienne
Teatr Gong — Do widzenia!

CO GRAJĄ W KINACH

Apollo — Dziecko na gwałt
Capitol — Król karnawału
Casino — W obronie kobiety
Czary — Handlarka niewolnikami
Corso — Pogromca chmur
Dom Ludowy — Czerwona tancerka
Grand Kino — Szósta plaga świata
Odeon — Szczur hotelowy
Oświatowy — Niepotrzebny człowiek
Palace — Szczęście u kobiet.
Resursa — Zabiłeś
Spółdzielnia — Czar walca
Wiktorja — Serce nie sługa.
Venus — Robinson w Dżungli
Wodewil — Niewiniątko
Zachęta — Bandyta

Wojskowe formalności meldunkowe
przy wyjeździe na letnisko

Mężczyźni w wieku poborowym o ile wyjeżdżają na lato z miasta na dłużej niż 14 dni winni wymeldować się w biurze wojskowo - policyjnem i zameldować się w gminie w której latem zamieszkują.

Winni niezameldowania się karani będą grzywną do 500 zł. lub aresztem. (b)

Pobór rocznika 1908

W dniu dzisiejszym do przeglądu wojskowego winni się stawić:

Przed komisją poborową Nr. 1 (Pomorska 18), poborowi rocznika 1908, zamieszkali w obrębie 11 komisarjatu policji, o nazwiskach na litery: K, N, O, T, U.

Przed komisją poborową Nr. 2 (Ogrodowa 34) — poborowi rocznika 1908, zamieszkali w obrębie 14-go komisarjatu policji, o nazwiskach na litery: S, T, U.

Przed komisją poborową nr. 3 (Zakątna 82) — poborowi rocznika 1909, 1910 i 1911 (ochotnicy), zamieszkali w obrębie 2, 3, 5, 8, 9 i 11-go komisarjatów policji, o nazwiskach na wszystkie litery.

Jutro winni się stawić:

Przed komisją poborową nr. 1 (Pomorska 18), poborowi rocznika 1908, zamieszkali w obrębie 11 kom. Pol., o nazwiskach na litery: P, S.

Przed komisją poborową nr. 2 (Ogrodowa 34), ochotnicy roczników 1909, 1910 i 1911 zamieszkali w obrębie 1, 4, 6, 7, 10, 12, 13 i 14 kom. pol.

Przed komisją poborową nr. 3 (Zakątna 82), poborowi roczników od 1883 do 1905 włącznie, którzy dotychczas nie stawali przed komisją poborową i nie mają uregulowanego stosunku do służby wojskowej, zamieszkali w obrębie 2, 3, 5, 8, 9, i 11 kom. pol. (w)

Nocne dyżury aptek

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki:

N. Epszteina (Piotrkowska 225), M. Bartoszewskiego (Piotrkowska 95), M. Rozenbluma (Cegielniana 12), Gorfeina (Wschodnia 54), J. Koprowskiego (Nowo miejska 15).

Pozatem stale dyżurują następujące apteki: A. Sadowskiej (Zgierska 57), H. Dutkiewicza (Zgierska 97), A. Szymańskiego (Przędzalniana 75), Z. Gorzyckiego (Przejazd 59), A. Bussego (Rzgowska 59). (w)

PROTEST WŁÓKNIARZY
PRZECIWKO REDUKCJI DNI PRACY
Uchwały robotników zrzeszonych w związku „Praca"

W dniu wczorajszym o godz. 10-ej rano w lokalu przy ulicy Głównej 31, odbyło się nadzwyczajne zebranie włókniarzy, zrzeszonych w związku „Praca".

Obszerny referat wygłosił kierownik związku „Praca", p. Kazimierczak, który w swem przemówieniu wskazał, że 75 pro cent robotników przemysłu włókienniczego pracuje 3 dni w tygodniu i tylko 10 pro cent pracują 6 dni w tygodniu, zaś 15 procent robotników jest zupełnie pozbawionych pracy, tak samo w Łodzi, jak i w Zgierzu, Pabjanicach, Zduńskiej Woli i Tomaszowie Maz.

Mówca w dalszem swem przemówieniu zaznacza, że w sprawie wstrzymania dalszych redukcyj jest konieczna interwencja Rządu, który może zmusić przemysłowców do zaniechania dalszych redukcyj.

Nad referatem p. Kazimierczaka wyłoniła się ożywiona dyskusja i w konkluzji zebrani uchwalili rezolucję, następującej treści:

1) Zebrani stwierdzają, że kryzys obecny w przemyśle włókienniczym jest ukrytą czerwca 1929 roku, po wysłuchaniu referatu, uchwalają:

1) zebrani stwierdzają, że kryzys obecny w rzemyśle włókienniczym jest ukrytą walką kapitału z robotnikami i zdobyczami socjalnemi, a co zatem idzie, jest walką również wobec państwa. Redukcja dni pracy i obniżanie płac robotniczych dążą do zgnębienia klasy robotniczej.

2) Wobec tego zebrania zwracają się do władz państwowych z prośbą zajęcia się sprawą kryzysu w przemyśle włókienniczym i niezwłocznego postawienia w stan publicznego oskarżenia szkodników Państwa i klasy pracującej.

3) Zebrani zakładają protest przeciwko masowym redukcjom robotników i dni pracy oraz powiększeniu dochodów przemysłowców przez obniżanie płac robotniczych.

4) Zebrani wzywają Zarząd związku „Praca" do wszczęcia energicznej akcji u Rządu w sprawie kryzysu, jaki się wytworzył w przemyśle włókienniczym i zwrócenia uwagi społeczeństwa na nędzę i głód jaki panuje wśród robotników okręgu łódzkiego.

Tej samej treści rezolucje zostały podjęte na 3-ch zebraniach włókniarzy, odbytych w dniu wczorajszym na Chojnach przy ul. Brzozowej 22, przy ul. Zgierskiej 103 i ul. Zakątnej 82. (w)

Po lince z 3-go piętra
Aresztowanie niebezpiecznego złodzieja
Złoczyńca ma na sumieniu kilka rabunków na terenie województwa łódzkiego

W swoim czasie głośny był ze swych wypraw rabunkowych w okolicach Łodzi 25-letni Stanisław Kędzierski, którego po dłuższych poszukiwaniach aresztowano i osadzono w więzieniu przy ul. Kopernika, gdzie odcierpiał karę kilkuletniego więzienia.

Po odsiedzeniu kary Kędzierski teren województwa łódzkiego dla działalności swej uważał za niezbyt pewny, wobec czego wybrał się w okolice Rawicza, gdzie dokonał kilka wypraw rabunkowych.

Został jednakże schwytany i skazany na 4 lata ciężkiego więzienia, którą to karę odsiadywał w więzieniu w Rawiczu.

Po przebyciu tam zaledwie kilka tygodni zdołał uśpić czujność dozorców i po przepiłowaniu kraty pilnikiem wydostał się na wolność.

Za zbiegiem wysłano natychmiast listy gończe, dzięki czemu udało się władzom śledczym Kędzierskiego schwytać w następujących okolicznościach:

Władze śledcze w Kaliszu przy pomocy urzędu śledczego w Łodzi stwierdziły, że Stanisław Kędzierski korespondował z więzienia w Rawiczu z kochanką swą, Janiną Więckowską, w Kaliszu.

Wobec tego wszczęto poufne obserwacje i rzeczywiście stwierdzono, że zbiegły więzień przybył do Kalisza i przebywa u swej kochanki. Tejże nocy dokonano obławy u Więckowskiej, otaczając cały dom.

Kędzierski, słysząc szmery przy drzwiach, wyjrzał przez okno, gdzie z przerażeniem stwierdził, że dom jest otoczony policją i, ratując się, spuścił się po lince z 3-go piętra na ulicę, chcąc w ten sposób zbiec.

Zamiar jego nie udał się, gdyż w chwili, gdy stanął na chodniku, ujrzał przed sobą kilku policjantów z rewolwerami w ręku.

Widząc, że jakikolwiek opór z jego strony jest bezcelowy, poddał się i doprowadzono go do więzienia w Kaliszu.

Podczas rewizji w mieszkaniu kochanki jego, Więckowskiej, wykryto obfite łupy, pochodzące prawdopodobnie z kradzieży, której to dokonał w trakcie ucieczki z więzienia w Rawiczu. (p)

Morderstwo czy samobójstwo
Tajemnicza śmierć w stawie Scheiblera

Onegdaj w późnych godzinach wieczornych przechodnie zauważyli w stawie Scheiblera przy ulicy Ludwiki zwłoki mężczyzny. O swem odkryciu przechodnie natychmiast powiadomili władze policyjne.

Przy wydobytym topielcu znaleziono dokumenty osobiste, opiewające na nazwisko Gustawa Leiznera, lat 54, zamieszkałego w domu starców.

Ustalono, że Leizner opuścił pensjonat onegdaj w godzinach rannych

Istnieje przypuszczenie, że Leizner w celu samobójczym wskoczył do wody. Nie jest jednak wykluczone, iż padł ofiarą jakichś tajemniczych zbrodniarzy.

Przy topielcu nie znaleziono żadnych listów, któreby mogły odsłonić tajemnicę jego śmierci.

Zbadani w tej sprawie krewni zmarłego również nie dali bliższych wyjaśnień któreby mogły się przyczynić do rozwikłania strasznej zagadki. (w)

Zasiłki dla rodzin rezerwistów
W jaki sposób odbywać się będzie wypłata

W związku ze zbliżającym się terminem zakończenia ćwiczeń tegorocznych przez rezerwistów informujemy się, że biuro wojskowo - policyjne przy magistracie ukończyło już sposób wypłacania zasiłków rezerwistom.

Rezerwiści otrzymywać będą odpowiednie formularz, na którym obowiązani będą wypełnić swe pretensje z tytułu należnych im zasiłków.

Osoby, ubiegające się o zasiłek, winny dołączyć do zgłoszenia wyciąg z ksiąg meldunkowych zawierający dane osobiste rezerwisty oraz wszystkich osób, uprawnionych do pobierania zasiłku, pozatem należy dołączyć dokument stwierdzający odbycie ćwiczeń w roku 1929, wydany przez właściwą formację wojskową, przyczem podania i załączniki wolne są od opłat stemplowych.

Jeżeli rodzina powołanego zamieszkuje na prowincji zgłoszenie po zasiłek winno nastąpić w urzędzie gminnym, właściwym dla miejsca zamieszkania rodziny.

Rezerwiści, odbywający obecnie ćwiczenia, jak również powołani na ćwiczenia w późniejszych terminach, obowiązani są składać formularze w terminie, nie przekraczającym 30 dni od daty zwolnienia ich z ćwiczeń.

Orzeczenie, jak wydawanie zasiłków nastąpi po wezwaniu przesłanem przez magistrat.

Zgodnie z par. 23 ustępu 4 rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych z dn. 19 września 1927 r., osoby podające w zgłoszeniu świadomie szczegóły nieprawdziwe w celu wyłudzenia zasiłku lub wyższej jego normy, pociągnięte będą do odpowiedzialności karno - sądowej. (p)

Nieszczęśliwy wypadek przy pracy

Onegdaj, w fabryce przy ulicy Wólczańskiej nr. 53, w czasie pracy maszyna poszarpała lewą rękę 37-letniemu ekspedjentowi Ignacemu Kowalewskiemu.

Wezwane Pogotowie Ratunkowe — po udzieleniu pierwszej pomocy — przewiozło ofiarę wypadku do domu. (w)

Uroczystość zakończenia roku szkolnego

w szkolnictwie zawodowem

Około 1000 wyszkolonej młodzieży rzemieślniczej powiększy grono rzemiosła Łodzi

W dniu wczorajszym łódzkie szkolnictwo zawodowe święciło uroczyście zakończenie roku szkolnego. Już o godzinie 9 rano do katedry napłynęły rzesze młodzieży rzemieślniczej, na intencję której uroczyste nabożeństwo odprawił J. E. ks. biskup Tymieniecki, poczem podniosłe kazanie do młodzieży i zgromadzonego w świątyni kolegjum profesorskiego wygłosił ks. kanonik Stańczak.

Po skończonem nabożeństwie uformował się przed Katedrą malowniczy pochód młodzieży, poprzedzony orkiestrą szkoły handlowej miejskiej, za którą kroczyły w ordynku zastępy młodzieży rzemieślniczej płci obojga — reprezentującej zgórą 40 miejskich szkół zawodowych.

Tuż za orkiestrą kroczył w otoczeniu nauczycielstwa prof. Tomaszewski, dumny ze swego dzieła — kierownik i twórca szkolnictwa zawodowego w Łodzi od jego zaczątków, t. j. od roku 1916.

Pochód zamykała orkiestra Tow. „Przyszłość".

Zgodnie z programem uroczystości pochód z Katedry przez ulicę Piotrkowską skierował się do gmachu Teatru Miejskiego — gdzie odbywał się właściwy obchód zakończenia roku szkolnego. W Teatrze do zgromadzonych: młodzieży, gości i nauczycielstwa przemówił dyrektor Tomaszewski. Z przemówienia tego dowiadujemy się, że młodzież rzemieślnicza kształci się w 44-ch szkołach zawodowych, z których 15 to szkoły dla dziewcząt. Ogółem pobiera naukę w tych szkołach 4352 chłopców oraz 2586 dziewcząt, czyli razem około 7000 młodzi rzemieślniczej.

W roku szkolnym 1928-29 świadectwa z ukończenia szkół zawodowych otrzymało 639 chłopców oraz 239 dziewcząt. Do nich też w zakończeniu swego przemówienia zwrócił się dyrektor Tomaszewski, aby w dalszem życiu stale pracowali nad pogłębieniem swych wiadomości fachowych i umysłowych, a przez to stworzyli typ świałego i rozumiejącego swe zadania rzemieślnika.

Następnie rzeczowe i ciepłe przemówienie wygłosił do młodzieży ławnik wydziału oświaty i kultury, p. Przecław Smolik, podkreślając konieczność dalszego kształcenia się młodzieży opuszczającej szkoły zawodowe. Przez dalszą umysłową pracę nad sobą dojdzie młodzież do poziomu rzemiosła, na jakim znajduje się ono na zachodzie Europy.

Jeżeli Polska ma stanąć silnie gospodarczo, musimy ją uprzemysłowić — a stanie się to ciałem — tylko wtedy — kiedy będziemy posiadali kadry światłych i doskonale zawody swoje znających przedstawicieli rzemiosła. Zatem przed młodzieżą, która dziś opuszcza mury szkolne stoi otworem niesłychanie wdzięczne pole pracy.

W odpowiedzi ławnikowi Smolikowi zabrała głos jedna z uczenic żeńskiej szkoły zawodowej Nr. 2, dziękując zarówno władzom miejskim, jak i ciału pedagogicznemu za trudy i prace nad pogłębianiem oświaty zawodowej — wzywając młodzież opuszczającą szkołę, do dalszej wytrwałej pracy dla dobra społeczeństwa i własnego — niema bowiem marnych placówek i obowiązków — są tylko marni ludzie.

W tym samym duchu przemawiał jeden z uczniów szkoły metalowej i na tem zakończyła się oficjalna uroczystość zakończenia roku szkolnego.

W drugiej, wokalnej części, programu zaprezentowała się orkiestra symfoniczna miejskiej szkoły handlowej dokształcającej odtwarzając szereg utworów muzycznych bardzo poprawnie — zyskując przez to ogólny aplauz na widowni. Resztę programu wypełniły deklamacje oraz szereg udatnych popisów choreograficznych, wykonanych przez uczenice żeńskich szkół zawodowych. Na zakończenie odegraną została komedyjka p. t. „Katastrofa przed ożenkiem".

Całość obchodu wypadła niezwykle dodatnio i zadokumentowała, z jakim pożytkiem dla społeczeństwa pracuje szkolnictwo zawodowe i jakiego ogromu pracy dokonano w niedługim stosunkowo czasie.

R. H.

Od Redakcji: Ponieważ rozwój szkolnictwa zawodowego posiada dla wyszkolenia kadr przyszłych rzemieślników niesłychanie doniosłe znaczenie i jest jednym z najważniejszych czynników silnego gospodarczego rozwoju Polski — do zagadnienia szkolnictwa zawodowego powrócimy w najbliższym czasie.

Ciężka sytuacja handlu

Doniosłe uchwały rady centralnej organizacyj kupieckich

W dniu onegdajszym toczyły się w lokalu centrali związku kupców obrady prezydjum rady naczelnej związków kupiectwa w Polsce. W obradach tych brał udział z ramienia kupiectwa łódzkiego wiceprezes Izby Przemysłowo - Handlowej dr. Józef Sachs.

Po dłuższej dyskusji przyjęto następujące rezolucje:

SPRAWY PODATKOWE.

a) Prezydjum rady naczelnej stwierdza, że sytuacja podatkowa handlu w roku bieżącym uległa znacznemu pogorszeniu w związku z dokonanym wymiarem podatku obrotowego za rok 1928.

b) Prezydjum rady naczelnej stwierdza, że dalsze trwanie ciężkiej sytuacji podatkowej handlu przyczynia się bardzo wydatnie do pogłębienia przeżywanej recesji tempa gospodarczego w kraju.

c) Prezydjum rady naczelnej stwierdza, że nie bacząc na ogromną nadwyżkę wpływów ponad preliminarz z podatku obrotowego w roku 1928, handel dotkliwie odczuwa dalsze natężenie fiskalizmu w dziedzinie tego podatku z wyraźną szkodą już nie tylko dla wymiany towarowej, ale dla podstaw funkcjonującego w Państwie aparatu handlowego.

Wobec powyższego prezydjum rady na czelnej uchwala: zwrócić się do miarodajnych czynników władzy o przyśpieszenie kroków w kierunku zreformowania systemu podatkowego, a przedewszystkiem o wydanie następujących doraźnych zarządzeń w dziedzinie podatków bezpośrednich, na mocy istniejących możliwości ustawowych:

1) Dalszego przesunięcia terminów w płatności I i II zaliczki na podatek obrotowy o dwa miesiące.

2) Ograniczenia egzekucyj podatków do wysokości wniosków komisyj szacunkowych przy prowizorycznem badaniu odwołań.

3) Stosowania jedno procentowej ulgowej stawki podatku obrotowego w hurcie do całego obrotu bez wyłączania części obrotu, opłaconej zaliczkami w roku 1928.

4) Zastosowania 1% ulgowej stawki podatkowej w hurcie do zaliczek kwartalnych.

5) Zbadania zaległości podatkowych, aż do 1 stycznia 1928 w okręgach wszystkich Izb Skarbowych celem umożenia tych pozycyj, których ściągnięcie może narazić egzystencję gospodarczą płatników, ze szczególnem uwzględnieniem drobnego handlu, przemysłu i rzemiosła.

6) Faktycznego wprowadzenia w życie zapadłych w dziedzinie podatkowej wyroków Najwyższego Trybunału Administracyjnego.

7) Zrewidowania nieaktualnej obecnie tabeli orjentacyjnej zyskowności handlu stosowanej przy wymierze podatku dochodowego.

SPRAWY KREDYTOWE.

a) Prezydjum rady naczelnej stwierdza upośledzenie handlu w dziedzinie kredytowej.

SPRAWY EKSPORTOWE.

Wychodząc z założenia, że cały wysiłek organizacyjny i inwencyjny winien być skierowany na rozszerzenie bazy naszego wywozu, prezydjum rady naczelnej uważa za rzecz niezbędną powołanie do życia Banku Eksportowego przy pomocy rządowej. Jednocześnie prezydjum rady naczelnej wskazuje na niezbędność tworzenia poważnych organizacyj handlowo-eksportowych.

KARTELE PRZEMYSŁOWE I ICH STOSUNEK DO HANDLU.

Prezydjum rady naczelnej stwierdza że powstawanie karteli w przemyśle i umów kownecyjnych w handlu jest drogą normalizacji życia gospodarczego.

Jednocześnie prezydjum rady naczelnej stwierdza, że jedynie słusznym kierunkiem kartelizacji w naszych specyficznych warunkach strukturalnych jest wspólnie kierunkek jaknajściślejszej współpracy z handlem. (p)

ŚWIT, DZIEŃ I NOC

w kronice policyjnej

Przy zbiegu ulic Skwerowej i Kilińskiego została najechana przez samochód 60-letnia bezrobotna Aniela Śpiewak, zamieszkała we wsi Helenowo.

Pogotowie Ratunkowe — po udzieleniu pierwszej pomocy — przewiozło nieszczęśliwą staruszkę w stanie ciężkim do szpitala przy Zbiorni Miejskiej.

* * *

W parku Helenów podczas sprzeczki z bileterem dostał ataku nerwowego 22-letni bezrobotny Moszek Głowiński..

Pogotowie ratunkowe — po udzieleniu pierwszej pomocy — przewiozło go w stanie osłabiony, do domu.

* * *

W podwórzu domu przy Bałuckim Rynku 2 w celu samobójczym napiła się jody ny 23-letnia bezdomna Aurelja Janikowska.

Pogotowie ratunkowe przewiozło denatkę — w stanie bardzo osłabionym — do szpitala miejskiego w Radogoszczu.

* * *

Na ulicy Srebrzyńskiej został uderzony ostrem narzędziem i odniósł rany kłute klatki piersiowej 37-letni biuralista Bolesław Gubewo, zamieszkały przy ulicy Ozorkowskiej 10.

Pogotowie ratunkowe przewiozło ofiarę wypadku do domu, w stanie osłabionym.

* * *

W mieszkaniu przy ulicy Spacerowej w czasie bójki uderzona ostrem narzędziem odniosła ciętą ranę głowy 29-letnia Apolonja Zasada, żona woźnicy. W tejże bójce odniosła rany głowy 55-letnia robotnica Cecylja Stopczyńska.

Obu zapaśniczkom udzieliło pomocy Pogotowie ratunkowe.

* * *

Przy ulicy Cieszyńskiej nr. 8 wyskoczył z okna 1-go piętra — po spłoszeniu w czasie kradzieży — 26-letni Zenon Andrzejewski, zamieszkały przy ul. Piotrkowskiej 290, odnosząc złamanie lewego poudzia.

Wezwane Pogotowie ratunkowe przewiozło złodzieja nieudanej wyprawy do 12-go Komisarjatu Pol. (w)

45-lecie

5-go oddziału straży Scheiblera

W dniu wczorajszym 5-ty Oddział Scheiblerowskiej Straży Ogniowej obchodził 45-lecie istnienia.

Z okazji tej odbyły się 2-godzinne ćwiczenia na placu przy ulicy Emilji. W uroczystościach wzięli udział: prezes zarządu straży p. Jarzębowski, komendant dr. Grohman i wicekomendant Karol Scheibler.

Okolicznościowe przemówienia wygłosił prezes zarządu i oficerowie sztabu, podnosząc zasługi 5-go oddziału, położone w ciągu 45-letniej swej pracy.

Ćwiczenia odbywały się pod dowództwem naczelnika 5-g oddziału straży Scheiblerowskiej inż. Brzozowskiego. (w)

Popierajcie Wyroby Krajowe!!!

HASŁO SPORTOWE

Turyści biją Ruch 3:0 (1:0)

Nadzwyczaj słaba gra górnoślązaków

Górnośląska drużyna zawiodła na całej linji. Tak słabo grającego zespołu nie widzieliśmy jeszcze w tegorocznych rozgrywkach ligowych. To też wprost niezrozumiałym się staje fakt dotychczasowych zwycięstw Ruchu.

Co mogło wpłynąć tak ujemnie na grę tej zawsze ambitnie grającej drużyny?

Nie sądzimy, by przyczyną była nieobecność Gąsiora, kontuzjowanego na meczu z Pogonją, oraz bramkarza Kremera.

Skład Ruchu: Pienkawa (rez.); Katzy, Kusz; — Badura, Kiełbasa, Zorzycki (rezerwowy); — Kałuża, Buchwald, Peterek, Sobota, Frost.

Brak było drużynie śląskiej właśnie trzech najważniejszych walorów, cechujących jej grę, t. j. ambicji, zapału i szybkości. Jeżeli bowiem chodzi o wyszkolenie techniczne, to widać wielkie braki, które nie zawsze dadzą się nadrobić ambicją czy zapałem.

Ruch gra prosto, nie ma żadnego systemu gry, a poziomem wczorajszego meczu nie przypomina nawet przeciętnej A-klasy.

Mając swój nadzwyczaj słaby dzień, nic dziwnego, że rezultat przyniósł im w zupełności zasłużoną porażkę, i tem dotkliwszą, że właśnie od drużyny, stojącej na dwunastem miejscu.

Biorąc pod uwagę dotychczasowe wyniki Ruchu, jest to 1-szy mecz, przegrany w tak wysokim stosunku, i tem ciekawszy, że napad nie potrafił zdobyć choćby jednej bramki.

Turyści przedstawili się jako drużyna ambitnie grająca i mniej więcej we wszystkich linjach wyrównana.

Skład Turystów: Michalski, Karasiak, Kubik; Kahan, Wieliszek, Hinc; — Michalski II, Chojnacki, Ałaszewski, Kulawiak, Frankus.

Widzimy więc, że Ałaszewski zajął miejsce środka napadu, lewego łącznika, a Stolarskiego, Kulawiak. Naogół linja napadu przedstawiała się dodatnio, tembardziej, że nie spotkała należytego oporu pomocy Ruchu.

Pomoc współdziałała z napadem, zasilając go piłkami; najlepszy Kahan.

W obronie lepszy Kubik od Karasiaka, Michalski nie miał pola do popisu.

Przebieg gry wykazał zaraz pewną pomysłowość u Turystów, a chaos panujący w drużynie Ruchu.

Po zaciętej grze Turyści zrywają się zaraz do ataków i mimo bezładnej kopaniny szybko znajdują się pod bramką Ruchu. W 18 minucie Michalski centruje, Kulawiak jednak strzela nad poprzeczką. 20 minuta przynosi znów groźny atak Turystów i Chojnacki wjeżdża z piłką do bramki. Turyści, zachęceni powodzeniem, atakują, lecz strzały ich wyłapuje szczęśliwie Pienkawa. W 25 minucie Ałaszewski zderza się z bramkarzem Ruchu, który opuszcza boisko, a zastępuje go jeden z graczy. Przedtem opuścił także boisku jeden z pomocników Ruchu, tak, że Ruch gra kilkanaście minut w dziewiątkę.

Pierwsza połowa kończy się jedną bramką Turystów.

Po przerwie Ruch się poprawia, lecz nie może zdobyć bramki.

W 7 minucie niebezpieczną sytuację pod bramką wyjaśnia Karasiak. Znowu zmienne ataki i 21 minuta przynosi drugą bramkę Turystom. Piłka odbija się od poprzeczki, nadbiega Chojnacki i zdobywa drugą bramkę.

30 minuta przynosi podobną sytuację, lecz bez bramki. Dopiero Kulawiak w 35 min. strzela górą trzecią i ostatnią bramkę.

Ruch atakuje zawzięcie i zarazem bezmyślnie, Turyści opadają na siłach i mecz się kończy zupełnie zasłużenie zwycięstwem drużyny miejscowej.

Sędziował p. Seidner z Krakowa, naogół poprawnie.

Publiczności zaldwie tysiąc osób.

Widzew — Ł.T.S.G. 1:1 (0:0)

Gra obu drużyn stała na wysokim poziomie

Niedzielne zawody powyższych drużyn przyniosły, bądźcobądź wynik sensacyjny i sprawiedliwy zarazem.

Przereklamowana drużyna ŁTSG wykazała, że z silnym przeciwnikiem wielkość jej maleje. Zdawało się przed meczem, że ŁTSG w Widzewie nie znajdzie groźnego przeciwnika. Tymczasem mecz wykazał równorzędną siłę obu zespołów.

Drużyna biało - czarnych wówczas jest mocną, gdy natrafi na słabego przeciwnika, skoro jednak drugi zespół jej nie ustępuje, wtedy gwiazda blednie. Gorzej jeszcze, gdy gwiazda ta blednie i to znacznie.

Zawody z Widzewem przyniosły drużynie ŁTSG jeden punkt, jednak przy szczęściu tylko, gdyż gdyby nie pech czerwonych, to biało - czarni straciliby z pewnością dwa. Mało jest miażdżyć drużyny słabe wartość swoją wykazuje się na meczach poważniejszych. To też to, co drużyna ta nam wykazała z Widzewem daje świadectwo o niej. Nie można powiedzieć, żeby drużyna biało - czarnych grała słabo, trzeba stwierdzić fakt, że drużyna biało-czarnych przestała być już bezkonkurencyjną w A klasie i że inne kluby także nauczyły się grać w piłkę.

Zawody stały na bardzo wysokim poziomie, jakiego jeszcze w rozgrywkach A klasy nie oglądano.

Przypatrując się drużynom przyznać musimy znanczną poprawę formy Widzewa i tem samem wyrównanie klasy gry poszczególnych klubów.

Widzew stał się groźnym nader przeciwnikiem czołowym drużyn A klasy. Grą swą udowodnił, że słusznie może ubiegać się o mistrzostwo.

Jako całość Widzew wypadł dobrze. Bramkarz dobry mógł obronić bramkę. Obrona ofiarna; pomoc najlepszego gracza miała w Pudlarzu. Atak lotny, nie miał szczęścia w strzałach i nie wyzyskał wielu dogodnych sytuacyj.

Drużyna ŁTSG nie posiadała słabych punktów. Bramkarz wywiązał się z zadania dobrze; obrona paraliżowała wszelkie ataki Widzewa, pomoc ładnie pracowała z atakiem, który miał najlepszego gracza w Króliku. Herbstreich przestrzelił kilkakrotnie. Bergman wraz z skrzydłami dobry.

Grę zaczyna ŁTSG podprowadzając piłkę pod bramkę Widzewa i omal nie uzyskuje tejże. Groźny atak Widzewa w chwilę potem likwiduje przytomnie bramkarz. Znów atakuje Widzew i przestrzeliwuje nad wylatującym bramkarzem ŁTSG. Kontratak i Herbstreich strzela nad bramkę, strzał Bergmana łapie bramkarz.

Połowa kończy się bezbramkowo. Druga połowa przynosi mimo, iż Widzew grał pod wiatr groźny atak tej drużyny. W16 minucie zdobywa ŁTSG bramkę przez prawoskrzydłowego. W chwilę potem sędzia usuwa lewe skrzydło Widzewa z boiska.

Przebój Herbstreicha kończy się strzałem w ręce bramkarza. Napór Widzewa na bramkę biało - czarnych ogromny. Obrona jednak niweczy zakusy czerwonych Wreszcie w 38 minucie za rękę, sędzia dyktuje jedenastkę, z której Widzew uzyskuje wyrównanie. Parę wzajemnych ataków i gra się kończy.

Publiczności przesło 500 osób.

Szowinizm klubowy

Zajścia na meczu Turyści—Hakoah

Rozegrany w sobotę mecz na boisku ŁKS-u między Turystami a Hakoahem o mistrzstwo klasy zakończył się skandalem.

Członkowie klubu Turystów znajdujący się na trybunach wśród publiczności, zaczęli ostro a głośno krytykować grę żydowskiego klubu Hakoah.

To wywołało głosy sprzeciwu wśród widzów.

Wkrótce wybuchła gwałtowna sprzeczka, przy stanie 3:2 dla Turystów.

Pewna grupa widzów obrażona w swych sympatjach dla Hakoahu rzuciła się z laskami na Michalskiego bramkarza pierwszej drużyny, w obronie którego stanęli dwaj jego towarzysze.

Zawrzała gwałtowna bójka, w której tłumny udział wzięła publiczność.

Wzburzony tłum wtargnął na boisko przerywając grę.

Obecni na meczu policjanci usiłowali opanować sytuację ale nadaremnie.

W czasie walki wywiązanej na laski i pięści został raniony Michalski, którego wziął w obronę wywiadowca.

Tłum usiłował pobić także wywiadowcę, który w obronie własnej dobył rewolweru i strzelił kilka razy w powietrze.

Gdy jednak tłum nadal zachowywał się agresywnie, strzelił do napastników i ranił jakiegoś wyrostka. To jeszcze bardziej podnieciło tłum który usiłował wywiadowcę zlinczować.

Dopiero wezwana policja położyła kres awanturom, aresztując kilka osób.

Pogotowie opatrzyło rannych.

Mecz na kilka minut przed końcem przerwano.

Czas aby Zarządy klubów wpłynęły uspakajająco na szowinistów klubów, którzy mogą doprowadzić do całkiem nieoczekiwanych ekscesów, a temsamem obniżają wartość sportową klubów.

Orkan — W. K. S. 2:1 (0:0)

Zasłużone zwycięstwo karolewskiej drużyny

Znów drugą rundę rozpoczął Orkan dobrym startem, bijąc Wojskowych, i przedstawił się jako drużyna nadzwyczaj ambitnie grająca, rozporządzająca materjałem młodych graczy, którym brak jednak wyszkolenia technicznego.

Po intensywnej a racjonalnej pracy nad sobą prawdopodobnie braki te uzupełnią a wtedy naprawdę godnie będą mogli reprezentować łódzki sport piłkarski, walcząc o wejście do Ligi.

Orkan wystąpił w następującym składzie: Wojciechowski, Owczarek, Fligiel, Szkudlarek, Fliegel II, Duczyński,, Miller E., Stępiński, Owczarek i Pawlak.

WKS z kilku graczami rezerwowymi.

Karolewiacy przewyższali Wojskowych o całą klasę przedewszystkiem startem do piłki, jak i celową grą zespołową.

Jak zwykle na pierwszy plan wybił się Fligiel obrońca oraz cały prawie napad.

W WKS-ie Klimczak nie mógł znaleźć należytego zrozumienia u swych współgraczy.

Do przerwy bezwzględna przewaga Orkanu grającego pod wiatr, jednak nie uwydatniona strzałowo.

Po przerwie mniej więcej gra równorzędna z lekką przewagą Orkanu, dla którego bramki strzelili lewy łącznik i lewoskrzydłowy, dla WKS-u lewoskrzydłowy.

Sędziował p. Wardęszkiewicz dobrze.

Publicznoścn przeszło 300 osób.

Mecze B-klasowe

Turyści II — Hakoah II 3:3. Przedmecz o mistrzostwo rezerw A.

Tur — Orlę (Zgierz) 3:0 (1:0). Zawody o mistrzostwo klasy B. Zasłużone zwycięstwo drużyny robotniczej. Sędzia p. Busiakiewicz.

GMS — Kadimah 4:3 (1:0). Zawody o mistrzostwo klasy B. Kadimah wystąpiła z pięcioma rezerwowymi. Sędziował p. Wardęszkiewicz.

Bieg — SSKM 2:1 (1:0). Zawody o mistrzostwo klasy B. Zasłużone zwycięstwo Biegu. Sędzia p. Lange.

SSKM II — Bieg II 2:1 (0:0). Przedmecz rezerw. Sędzia p. Sikorski.

Widzew III — ŁKS III 3:1 (1:1). Zawody o mistrzostwo klasy C. Sędzia p. Szer.

Widzewska Manufaktura — Huragan 3:1. Zawody o mistrzostwo klasy C.

Piłka nożna na prowincji

Pabjanice. PTC — Burza 2:1 (1:0). Zawody o mistrzostwo klasy A. Słaba gra obu drużyn. Sędzia p. Piotrowski.

Kalisz. Orlę — Jutrzenka 5:2. Prosna II — Hakoah 10:0. KKS II — Ognisko 5:0 Wszystkie mecze o mistrzostwo klasy C podokręgu kaliskiego.

Mistrzostwa kolarskie Polski na torze

W dniu wczorajszym odbyły się w Warszawie kolarskie mistrzostwa Polski na torze. Łodzianie wycofali się z mistrzostw na znak protestu, że dopuszczono do zawodów Szamotę. W finale spotkali się Turowski z Szamotą, z których każdy wygrał po jednym finale. Wobec tego zarządzono trzeci finał, który nie dał rezultatu, ponieważ w czasie biegu Turowski najechał na Szamotę i ten go się „wywalili". Mistrzostwo nie dało rezultatu.

Mistrzostwa szermiercze Polski

W dniu wczorajszym zakończono w Warszawie mistrzostwa szermiercze Polski, które dały następujące rezultaty: szabla — 1) Pappe, 2) Segda, 3) Laskowski; szpady: 1) Laskowski, 2) Szempliński, 3) Zabielski; florety: 1) Segda, 2) Laskowski, 3) Dąbrowski.

Polski Śląsk—Niemiecki Śląsk 78:59

W spotkaniu lekkoatletycznem rozegranem w dniu wczorajszym, Polski Śląsk zwyciężył w stosunku 78:59.

Tabelka gier ligowych

		Gier	St. br.	punkt.
1	Ł. K. S.	11	18:17	14
2	Wisła	10	28:24	13
3	Warta	10	26:17	12
4	Czarni	8	28:17	11
5	Cracovia	10	19:15	10
6	Garbarnia	10	26:24	10
7	Ruch	9	17:16	10
8	Legja	11	15:17	9
9	I. F. C.	9	10:17	8
10	Turyści	9	13:21	8
11	Warszawianka	9	10:12	7
12	Pogoń	9	15:19	7
13	Polonja	10	18:27	5

Tabelka gier klasy A Ł. Z. O. P. N-u

		Gier	St. br.	Punkt.
1.	Orkan	11	32:14	19
2.	Ł. T. S. G.	12	52:18	18
3.	Ł. K. S. Ib	10	25:11	15
4.	W. K. S.	11	37:18	14
5.	Widzew	11	33:21	13
6.	Burza	12	24:28	9
7.	Turyści Ib	9	21:27	9
8.	Hakoah	9	18:30	8
9.	Union	11	28:42	7
10.	P. T. C.	11	16:42	5
11.	Sokół	11	16:49	3

NA FRONCIE LIGOWYM

Porażka czerwonych w Poznaniu

WARTA — ŁKS. 3:1 (2:0)

POZNAŃ. Zasłużone zwycięstwo Warty. Gra bardzo ciekawa, choć prowadzona na terenie błotnistym. Najlepszy na boisku Miła. Bramki dla Warty zdobyli: Przybysz 2 i Knioła z karnego, dla ŁKS-u Trzmiela. Sędziował p. Baran. Widzów 4 tysiące.

POLONJA — IFC 4:1 (2:0)

WARSZAWA. Zasłużone zwycięstwo drużyny warszawskiej, która miała więcej z gry. Bramki zdobyli: dla Polonji Ałaszewski 2, Suchacki i Gumowski po jednej dla IFC — Knaczyk.

CZARNI — GARBARNIA 5:3 (2:1)

LWÓW. Gra bardzo ciekawa, przyniosła zasłużone zwycięstwo Czarnym. Bramki zdobyli: dla Czarnych Nastula 3, Ostrowski i Sawka, dla Garbarni Bator, Czubrył i Trzecki. Sędzia p. Andrzejak.

CRACOVIA — POGOŃ 4:3.

KRAKÓW. Tradycyjne spotkanie starych rywali przyniosło zwycięstwo drużynie Krakowskiej, która miała więcej z gry.

Turniej walk francuskich w cyrku

1 WALKA.
STIBOR — POOSCHOFF.

W pierwszych 10 minutach przewagę miał technicznie lepszy Stibor nad Herkulesem z nad Menu, w 2-giej połowie Herkules zaczyna się denerwować. Pooschoff dopiero po raz pierwszy ma groźnego przeciwnika nad którym musiał trochę popracować i po 20 minutach walka została nierostrzygniętą.

2 WALKA.
WAJNURA — ŚPIEWACZEK.

W 1-szej rundzie Śpiewaczek walczy brutalnie, stosując kopanie, okładanie przeciwnika, za co otrzymuje ostrzeżenie. Wajnura technicznie bardzo dobry. Walka po 20 minutach pozostała bez rezultatu.

3 WALKA
(decydująca).
SZTEKKER — KORNATZ.

W 1-szej rundzie Kornatz zaczyna walczyć brutalnie, bijąc Sztekkera pięściami w brzuch, otrzymuje w 5-ciu minutach ostrzeżenie w 2-ej rundzie brutal kopnął Sztekkera w brzuch. Sztekker chcąc mu się odpłacić, zaczął tym samym sposobem zwalczać Kornatza, za co również otrzymał ostrzeżenie i w 33-ej minucie przednim pasem zwycięża brutalnego Niemca.

4 WALKA.
(eliminacyjna).
SZCZERBINSKI — KRAUS.

Szczerbiński technicznie dobry. Kraus kilkakrotnie ucieka jak zwykle poza dywan. Lecz w 15 minucie łamaniem mostku zwycięża humorystyczny Kraus.

Do walk zgłosił się Orłow — mistrz Ukrainy.

Dziś walczą:
Kraus — Wajnura
Śpiewaczek — Köhler (decydująca)
Pooschoff — Petrowicz
Stibor — Sztekker (eliminacyjna).

Wycieczki rzemiosła łódzkiego do Poznania

na Powszechną Wystawę Krajową

Zapisy uczestników przyjmuje Tow. Rzemieślnicze „Resursa" do 1 lipca r. b.

211

Wszyscy zapewne w Polsce doceniają ogromne znaczenie Powszechnej Wystawy Krajowej w Poznaniu.

Wystawa powstała wprost z gigantycznym rozmachem i w iście amerykańskiem tempie i jest ona manifestacją twórczych sił odrodzonej Ojczyzny. Każdy więc dobry obywatel kraju, któremu przyszłość silnej gospodarczo Polski leży na sercu, powinien zapoznać się z dorobkiem naszej 10-letniej niepodległości.

To też i „Resursa Rzemieślnicza" w Łodzi pragnie przyjść z pomocą szerokim warstwom rzemieślniczym, celem zwiedzenia Wystawy jaknajtańszym kosztem. Na posiedzeniu Koła Starszych i Podstarszych uchwalono zorganizować 4-dniową wycieczkę na Powszechną Wystawę Krajową w Poznaniu.

Koszt wycieczki, wliczając w to przejazd w obie strony, utrzymanie w ciągu 4-ch dni, noclegi i wstęp na Wystawę jest minimalny, a mianowicie:

Chcąc więc, jakeśmy już wspomnieli, uprzystępnić wszystkim rzemieślnikom i ich rodzinom wzięcie udziału w tej wycieczce, Zarząd „Resursy" przyjmuje zapisy codziennie w godzinach biurowych z ostatecznym terminem przyjmowania zgłoszeń do dnia 1 lipca r. b.

W grupie a: przejazd koleją w obie strony	16 zł.
Zbiorowy nocleg, licząc 5 zł. za noc	20 „
Utrzymanie 8 zł. dziennie	32 „
Bilety wejścia po 2 zł......	8 „
Razem	76 zł.

W grupie b: przejazd koleją w obie strony	16 zł.
Zbiorowy nocleg, licząc 4 zł. za noc	16 „
Utrzymanie 5 zł. dziennie	20 „
Bilety wejścia po 2 zł......	8 „
Razem	60 zł.

Należność za wycieczki powinna być uiszczona zgóry, gdyż musi być przekazana tak za przejazd, jak również Komitetowi Przyjęcia Wycieczek w Poznaniu dla poczynienia odpowiednich przygotowań.

Nie wątpimy, że cała Łódź rzemieślnicza gremjalnie wybierze się do Poznania.

Czechosłowacja—Polska 4:0

Mecz hokeyowy

W dniu wczorajszym odbył się w Poznaniu międzypaństwowy mecz hockeyowy między Polską a Czechosłowacją, zakończony zwycięstwem drużyny czeskiej 4:0.

TEATR I SZTUKA

TEATR MIEJSKI.

„KWADRATURA KOŁA".

Dziś o godz. 7.30 wieczorem po cenach najniższych (od 50 gr.) wyborna, wesoła, urozmaicona śpiewami i tańcami farsa rosyjska W. Katajewa „Kwadratura koła".

„MIRA EFROS"

Gorąco przyjęta na onegdajszej premjerze sensacyjna sztuka J. Gordina w polskiej adaptacji A. Marka „Mira Efros" z Horecką w roli tytułowej grana będzie jutro, we środę, czwartek i piątek.

W sztuce bierze udział chór synagogi, grajkowie i wykonawcy tańców charakterystycznych.

Bilety do nabycia w kasie zamawiań w cukierni Gostomskiego.

TEATR LETNI W PARKU STASZICA.

Dojazd tramwajami nr. 2 i 7.

„PANNA ŁÓDŹ"

Znakomita rewja Felixa i Tatarkiewicza „Panna Łódź" urozmaicona szeregiem niewidzianych dotąd atrakcyj, budzących podziw widowni ściąga co wieczór tłumy publiczności, która zaśmiewając się do łez z doskonałych kawałów bierze udział w poszczególnych numerach i gorąco oklaskuje znakomitych wykonawców rewji z nizrównanym Michałkiem Zniczem na czele.

TEATR POPULARNY.

Ogrodowa 18.

Dziś o godz. 8.45 wiecz. przedstawienie dla zrzeszeń robotniczych po cenach najniższych znakomita operetka w 3-cha aktach „Manewry jesienne".

Operekta ta graną będzie jeszcze tylko przez 3 wieczory t. j. do czwartku włącznie, poczem ustępuje miejsca arcywesołemu wodewilowi „Baron Kimel". Kasa czynna od 10 rano do 9 wiecz. bez przerwy. Ceny miejsc zwykłe.

GOSCINNE WYSTĘPY TEATRU „GONG"

(Cegielniana 16).

Dziś świetna rewja „Do widzenia", w której występuje gościnnie znakomita artystka teatrów zagranicznych i warszawskich ulubienica Łodzi — Larissa Aleksja.

Sensacją programu jest doskonały numer — „Gong - kapela", oraz znakomita parodja p. t „Turniej walk francuskich w Gongu". Tango meksykańskie pary baletowej Sobołtówny i Wojnara i piosenki autora Drabika w wykonaniu Gustawa Cybulskiego i wywołują burzę oklasków.

Codziennie 2 przedstawienia o 8.15 i 10.15.

CO USŁYSZYMY DZIŚ PRZEZ RADJO

PROGRAM STACJI WARSZAWSKIEJ.
FALA 1935.

Poniedziałek, 24 czerwca.

11.56 — Sygnał czasu z wieży Marjackiej w Krakowie, komunikaty.
12.05 Muzyka płyt gramofonowych.
12.50 Kom. PWK z Poznania.
13.00 Kom. meteor. i kom. przygodne.
16.15 Tygodniowy przegląd kom.
16.30 Aktualja — prezes L. S. G. Wacław Bielecki.
16.40 Muzyka płyt gramofonowych.
17.15 Komunikaty przygodne.
17.25 Odczyt z cyklu org. przez Min. W. R. i O. P. p. t. „Żeromski jako piewca wód żywych" — prof. Stan. Adamczewski.
17.50 Kom. PWK z Poznania na wszystkie polskie stacje.
18.00 Transmisja muzyki lekkiej i tanecznej.
19.00 Rozmaitości.
19.25 Komunikat rolniczy.
19.56 Sygnał czasu.
20.00 Odczytanie programu na dzień następny.
20.05 Lekcja języka francuskiego.
20.30 Koncert międzynarodowy.
W przerwie kom. Teatrów Miejskich.
22.00 Kom. meteorologiczny.
22.05 Komunikat PAT.
22.00 Kom. polic., sportowy i nadrp.
22.45 Transmisja muzyki tanecznej z Krakowa.

Ogłoszenia drobne

Kupno i sprzedaż

Różne

CENY PRENUMERATY:

W Łodzi z niedzielnym dodatkiem ilustrowanym mies.	zł. 4.10
Zamiejscowa „ „ „ „	„ 5.—
Zagraniczna „ „ „ „	„ 8.—
Odnoszenie do domu . . . . „	„ 0.40

Prenumeratę można przerwać tylko 1 i 15 każdego miesiąca

Konto czekowe w P. K. O. Nr. 65,210

CENY OGŁOSZEŃ MIEJSCOWYCH:

Na I-ej stronie	50 gr. za wiersz milimetr.	1 łam	(strona 4 łamy)
W tekście	40 „ „ „	1 „	„ 4 „
Za tekstem	30 „ „ „	1 „	„ 4 „
Nekrologi	30 „ „ „	1 „	„ 4 „
Zwyczajne	10 „ „ „	1 „	„(10 łamów)

Drobne 10 gr., poszukiwanie pracy 5 gr. za wyraz. Najmniejsze ogłoszenie 50 gr. Ogłoszenia nadesłane po godz. 7 wiecz. 30 proc. drożej. Ogłoszenia w czerwonym kolorze 30 procent drożej. Ogłoszenia akcydensowe 30 procent drożej.

Ogłoszenia firm zamiejscowych, chociażby posiadających filje w Łodzi, a centrale gdzieindziej, o 50 proc. drożej od cen miejscowych. Firmy zagraniczne o 100 procent drożej. Każda nowa podwyżka obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia do zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia. Za terminowy druk ogłoszeń, komunikatów i ofiar administracja nie odpowiada.

Artykuły, nadesłane bez oznaczenia honorarjum, uważane są za bezpłatne.

Rękopisów zarówno użytych jak i odrzuconych redakcja nie zwraca.

Wydawca: Towarzystwo Rzemieślnicze „Resursa" w Łodzi. Odbito w drukarni własnej, Piotrkowska 15. Redaktor odpowiedzialny: **Adam Żuczkiewicz**